Dzisiejszy numer zawiera 10. stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 141. Lwów, Poniedziałek 21. Czerwca 1926 r. Rok XLIV. (2)

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji
Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

To, co najważniejsze.

Lwów, 20 czerwca.

Z pośród najpilniejszych zadań, jakie piętrzą się przed rządem p. **Bartla**, wybija się **na plan pierwszy** szeroko omawiana obecnie **sprawa zmiany konstytucji** i niemniej doniosłego znaczenia **problem zagadnień finansowo - gospodarczych.**

Trudno dziwić się, że pierwsza z tych spraw zaprzątnęła tak silnie wszystkie umysły, bo idzie wszak o stworzenie **trwałych podwalin pod gruntownie rekonstruowany gmach naszego prawno - publicznego ustroju.**

Nie wolno jednak zapominać, że **walnym sprzymierzeńcem** przewrotu majowego była **najszersza opinja publiczna**, która opowiedziała się **za radykalną zmianą zgubnego systemu sejmowładztwa**, w nadziei, że **silna** lecz **sprawiedliwa ręka, zdoła uzdrowić przedewszystkiem schorzały organizm gospodarczy Państwa.** I niezawodnie projektowane obecnie zasadnicze zmiany w strukturze prawnej Państwa, mają swe **źródło** w tem, że **dotychczasowy system wszechwładzy Sejmu nie umiał przeciwstawić się rozstrojowi życia gospodarczego.**

Nie należy wątpić, że **rząd docenia** należycie tę wielką **odpowiedzialność, jako go na polu sanacji finansowo-gospodarczej obarcza.**

Daje temu wyraz wyczerpujące **ekspose ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego.**

P. minister ujął swój **program** z szerszego nieco punktu widzenia, jak to czynili jego poprzednicy na tym urzędzie. **Nie łudząc społeczeństwa mirażem doraźnej naprawy** tego, co jest wynikiem nietylko nieudolnej gospodarki lat ostatnich, ale i **kryzysu ogólno - europejskiego,** przedstawił się p. min. **Kwiatkowski** jako **trafny diagnostyk** toczącej nasze życie gospodarcze choroby, a przedewszystkiem nie ograniczając się do rozpoznania tej choroby, **podał konkretne plany jej uleczenia.**

Niewątpliwie wiele z tych planów zna już społeczeństwo z niezrealizowanych zapowiedzi poprzednich ministrów. **Ekspose p. min. Kwiatkowskiego odbiega jednak od gołosłownych programowych zapewnień** jego poprzedników, uzupełnia on bowiem każde swe zamierzenie, **skonkretyzowanym planem jego wykonania.**

Na szczególną uwagę zasługuje **nacisk**, położony przez p. ministra **na potrzebę rozwoju przemysłu związanego z rolnictwem.** Mściło się na nas dotkliwie zapoznawanie faktu, że **struktura** gospodarcza **Państwa, wymaga szczególnej pielęgnacji tej gałęzi przemysłu,** tą drogą bowiem **najszybciej i najpewniej** Polska osiągnąć zdoła stan **trwałej równowagi gospodarczej.** — Usprawnienie gospodarstw rolnych i umożliwienie im zastosowania najnowszych zdobyczy technicznych, **zwiększy naszą produkcję rolną,** — zapewniając **stałą możność eksportu płodów rolniczych — a w konsekwencji** nietylko **nasycenie rynku pieniężnego walutą eksportową,** lecz i **wzrost dobrobytu stanu włościańskiego.** Pamiętać należy, że stan ten, stanowiący najszerszą masę konsumentów, nie może dziś zaspokajać swych **najprymitywniejszych** potrzeb i tu szukać należy **istotnej przyczyny zastoju naszego przemysłu.**

Niemniej trafne są **wywody p. ministra** w sprawie **wzmożenia produkcji i jej potanienia, walki z bezrobociem** oraz **przedstawione przez niego środki do zrealizowania tych zamierzeń, a więc energiczny rozwój zorganizowanego eksportu i handlu tranzytowego i forsowny rozwój konsumpcji w kraju.**

W dotychczasowej działalności p. min. **Kwiatkowskiego** na stanowisku dyrektora słynnych zakładów chorzowskich, widzi społeczeństwo **gwarancję, że potrafi on zbawienne swe plany zrealizować równie energicznie.**

—oo—

Przesilenie na stanowisku marsz. Sejmu.

Sejm nie przyjmie rezygnacji marszałka Rataja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca.

Krążące od kilku dni wiadomości o zamierzonej **rezygnacji Marszałka Sejmu Rataja uważane są w kołach sejmowych za nieodwołalnie pewne.** P. Mar. Rataj zamierza zgłosić swe ustąpienie pisemnie w dniu zebrania się Sejmu we wtorek, 22 b. m., na ręce p. wicemarsz. **Plucińskiego.**

Z klubu **„Piasta“**, którego przywódcy usiłowali w ciągu dni ostatnich wpłynąć na p. Marszałka, by decyzję swą zmienił, zgłoszony będzie **wniosek o nieprzyjęcie tej rezygnacji.** Wniosek ten, sądząc z głosów w klubach sejmowych będzie uchwalony **znaczną większością**, gdyż także te grupy, które podniosły zastrzeżenia w sprawie stanowiska i działalności p. Marsz. **Rataja** jako zastępcy Prezydenta Rzpltej i przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, w decydującem głosowaniu **opowiedzą się za nieprzyjęciem rezygnacji.**

Po takiej uchwale p. Marsz. Rataj zapewne pozostanie na swem stanowisku.

—oxox—

Marsz. Rataj w obronie godności Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca.

Pod wpływem nacisku ze strony klubu **P. P. S.**, Marszałek Sejmu **Rataj wystosował pismo do p. prezesa Rady Ministrów Bartla,** w którem uskarża się na **niezwykle ostry stosunek części prasy do Sejmu,** co — zdaniem p. Marsz. Rataja — **utrudnia owocną współpracę Sejmu z Rządem.** Marszałek Rataj zwraca uwagę na konieczność **pohamowania ostrej krytyki instytucji Sejmu przez prasę. Pismo Marszałka Rataja będzie ogłoszone równocześnie z odpowiedzią p. premjera.**

Należy wyrazić zdziwienie, że w tej sprawie podjęło inicjatywę str. **socjalistyczne,** które ma w swem gronie wybitnych i kwalifikowanych parlamentarzystów, których ostra krytyka prasy przeważnie nie mogła dotykać. Jeżeli prasa atakowała **nieróbstwo Sejmu i rozwydrzenie partyjnictwa,** to zwyczajnie wskazywała, jakie kluby i jakie osoby ma na widoku.

Odpowiedź p. prezesa Rady Ministrów na pismo p. Marsz. **Rataja** zapewne wyczerpie tę sprawę i miejmy nadzieję, będzie zawierało wskazówkę, że **publicystyka polska,** obserwując działalność Sejmu od wielu lat, jest dość **samodzielna** w ocenie tej działalności.

Prof. Kemmerer w drodze do Polski.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 19 czerwca.

Prof. **Kemmerer** zawiadomił rząd polski, że wraz z gronem ekspertów **opuszcza Amerykę we wtorek, dnia 22 b. m.** Przyjazd jego oczekiwany jest **z końcem czerwca lub w pierwszych dniach lipca.** Przed odjazdem odbędzie prof. Kemmerer konferencję z posłem polskim w Waszyngtonie.

—oo—

Narada porozumiewawcza u premjera Bartla.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 19 czerwca.

Premjer **Bartel** urządza w poniedziałek **przyjęcie dla przywódców klubów sejmowych**, z którymi zamierza się porozumieć w **sprawie dalszych prac Sejmu.**

SZANSE WNIOSKU LEWICY O ROZWIĄZANIE SEJMU.

Warszawa, 19. 6. (AW). Przeciwko wnioskom o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu opowiedzą się kluby ChN., CHD., ZLN. i Piast. W tym wypadku wniosek o rozwiązanie Sejmu nie uzyskałby nietylko kwalifikowanej większości głosów, lecz także prawdopodobnie i absolutnej.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 19 czerwca; w Warszawie 10.30; we Lwowie 10.30.

Zurych urzędowy. Warszawa 0.00; N. Jork 5.16 i pół; Londyn 25.13 i piętnaście szesnastych; Paryż 14.35; Wiedeń 72.95; Praga 15.31 i jedna czwarta; Włochy 18.60; Belgia 14.60; Budapeszt 0.72.25; Helsingfors 13.02 i pół; Sofja 3.69 i trzy czwarte; Holandja 207.50; Oslo 114.30; Kopenhaga 136 i siedm ósmych; Sztokholm 138.65; Hiszpanja 84.40; Bukareszt 2.20; Berlin 122.95; Belgrad 9.14 i jedna czwarta.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86 i dwadzieścia jeden trzydziestych drugich; Paryż 2.78 i jedna czwarta; Wiedeń 14 i jedna ósma; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.60; Belgia 2.84 i jedna czwarta; Budapeszt 0.14 i jedna ósma; Szwajcarja 19.34; Sofja 0.72; Holandja 40.16; Oslo 22.13;

Rumunja ubiega się o miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Bukareszt, (Tel. wł.). Według umowy zawartej między państwami Małej Ententy w sprawie kolejnego obsadzania przez nie miejsca w Radzie Ligi Narodów **Rumunja ma w czasie jesiennej sesji Zgromadzenia Ligi kandydować do Rady w miejsce Czech.** Według obiegających jednak pogłosek miało między Czechami a Jugosławją dojść do porozumienia na tej podstawie, że dr. Benesz ma raz jeszcze kandydować do Rady, natomiast minister spraw zagranicznych Jugosławji dr. Ninczicz ma przewodniczyć na Zgromadzeniu Ligi. Wiadomości te miały wywołać w Rumunji zaniepokojenie i wzburzenie i rumuński min. spraw zagranicznych Mitilineu ma na konferencji w Veldes zażądać od dra Benesza, by w myśl umowy **nie stawiał swojej kandydatury.** Ze względu na naprężoną sytuację parlamentarną w Czechach obrady ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy w Veldes mają być skrócone.

—ox—

Rokowania o eksport węgla polskiego do Rosji sow.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca. **Przedstawicielstwo handlowe Sowietów prowadzi rokowania z górnośląskiemi organizacjami przemysłowemi o zakup 700.000 ton węgla górnośląskiego** dla potrzeb sowieckich kolei, floty bałtyckiej i fabryk. **Dostawa miałaby się odbywać w ilości 100.000 ton miesięcznie.** Obecnie toczące się pertraktacje mają na celu **ustalenie warunków kupna i zapłaty** i posuwają się w szybkiem tempie naprzód, tak, że przypuszczalnie **odnośna umowa zostanie podpisana w połowie przyszłego tygodnia.**

Transakcja ta, mająca duże szanse realizacji, wpłynie **dodatnio na eksport polskiego węgla.** Zaznaczyć należy, że dotychczasowy eksport węgla polskiego wyraża się w cyfrze **650.000 ton miesięcznie.**

—xo ox—

Zmiany na naczelnych stanowiskach w armji.

Warszawa, 19. 6. (AW). W najbliższym czasie nastąpi szereg ważnych przesunięć personalnych w **armji.** Szefem sztabu generalnego mianowany będzie generał brygady **Tadeusz Piskor;** b. szef Biura Ścisłej Rady woj. gen. **Burghardt-Bukacki,** który od wypadków majowych pełnił obowiązki szefa sztabu — ma być powołany na nowoutworzone stanowisko **II-go wiceministra spraw wojskowych.**

Gen. Józef Haller i gen. St. Szeptycki przeniesieni zostali w stan spoczynku.

Krąży też szereg pogłosek na temat przydziału gen. **Sikorskiego.** — Bardzo prawdopodobne, że gen. **Sikorski obejmie inspektorat armji w Krakowie,** względnie w Wilnie, gdyby gen. **Rydz - Śmigły przeszedł** na inne stanowisko. **W każdym razie gen. Sikorski ma opuścić D. O. K. Lwów.**

—xo xo—

Pani Małgorzata Asquith i stronnictwo liberalne.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Londyn, w czerwcu. Lord Asquith pociągnął Lloyd George'a do odpowiedzialności za stanowisko jego w czasie strajku powszechnego w Anglji przez komitet b. ministrów liberalnych, tzw. **„gabinet cieni",** Lloyd George jednak nie chciał się przed nim stawić. Fakt ten przyczynił się w wysokim stopniu do **zaostrzenia konfliktu w stronnictwie liberalnem.** Istotną inspiratorką tego energicznego kroku Asquitha przeciw Lloyd George'owi ma być **żona przywódcy liberalnego,** pani Małgorzata **Asquith,** która nienawidzi Lloyd **George'a.** W ogłoszonych przed dwoma laty swoich bardzo niedyskretnych pamiętnikach **nazwała ona** Lloyd George'a **„dorobkiewiczem walijskim, kłamliwym i źle wychowanym",** a potem wskutek interwencji obrażonego musiała go publicznie przeprosić na łamach „Timesa". Pani Asquith dotąd nie może przebaczyć Lloyd George'owi tego upokorzenia.

—ox xo—

Reorganizacja ministerstwa spraw wojskowych.

Warszawa, 19. 6. (AW). Prace **nad reorganizacją ministerstwa spr. wojsk. są już na ukończeniu.** Prawdopodobne jest zniesienie Departamentu budownictwa wojsk. Możliwe również, że redukcji ulegną 2 inne departamenty.

W związku z tą reorganizacją okrojony został **sztab generalny z 5 do 3 oddziałów.** Redukcji mają uledz również D. O. K. przez zniesienie **D. O. K. w Łodzi i Przemyślu.**

—xo ox—

Gabinet Herriota.

Paryż, 19. 6. (AW). Dzienniki komunikują, że **Herriot** liczył się z możnością **skompletowania listy nowego gabinetu w ciągu dnia 19 b. m.** Odbył on szereg pertraktacyj z przywódcami stronnictw republikańskich w sprawie fuzji tych stronnictw i wspólnego skonstruowania planu finansowego. **Dla tej myśli pragnie on sobie zjednać prócz kartelu lewicy także i** mniejsze stronnictwa środka. Z prawem natomiast skrzydłem **bloku narodowego nie wdawał się w rokowania.**

Herriot prócz premjerostwa zatrzyma sobie także tekę ministerstwa spraw zagr. Tekę skarbu obejmie najprawdopodobniej **Bokanowski,** długoletni referent komisji budżetowej.

—xo ox—

Z prasy ruskiej.

Zaduszki. — Zapomniane mogiły. — Objaw charakterystyczny. Cześć poległych w społeczeństwie polskiem a ukraińskiem.

Lwów, 20 czerwca.

Przypadające dziś Zielone Święta obrządku grecko-katolickiego są zarazem tradycyjnymi dniami **ruskich Zaduszek.** Ukraińcy gromadzą się w tych dniach corocznie na mogiłach swych **poległych w wojnie polsko-ukraińskiej.**

Przypominając o tej manifestacji, nawołuje **„Diło"** do żywszego i trwalszego **uczczenia poległych,** ubolewając, iż społeczeństwo ukraińskie poprzestaje na dorocznem odwiedzaniu grobów, a **nie troszczy** się przez cały rok ani o ich wygląd, ani o pamięć tych, którzy w nich leżą. „Gdzie u nas — zapytuje z wyrzutem — **pomniki czy pamiątkowe tablice** ku czci poległych, jakie dziś u cudzoziemców ma już każda najmniejsza mogiła? Gdzie nasze **specjalne wydawnictwa,** jakie widzimy dziesiątkami u cudzoziemców, a choćby **i u naszych najbliższych sąsiadów?** Niczegośmy z tego ku największemu wstydowi nie zrobili bo **ledwie zdobędziemy** się na to, że corocznie przed Zielonemi Świętami — i to **za przypomnieniem prasy!** — **uporządkujemy** w pośpiechu **mogiły** poległych na wojnie. A cały rok one dla nas **jakby nie istniały** i nie dbamy o to całkiem, czy na tych mogiłach są jakie krzyże, czy niema, czy napisy na nich pozacierały się już, czy można je odczytać i t. d.

Te objawy, które bez osłonek stwierdza „Diło" są **charakterystyczne.** Wszak naród ukraiński znany jest z **głębokiej religijności** i czci dla **zmarłych,** która ma wymowny wyraz w obrzędach i zwyczajach ludowych. Jeśli zatem zapomina o poległych, pomimo nawoływań prasy ukraińskiej, to przyczyny tego objawu szukać należy **w psychologji ludu ruskiego, który niezbyt chętnie podejmuje rzucane hasła nienawiści** i pamięci o bratobójczych walkach.

Cześć dla poległych obrońców Lwowa **wśród społeczeństwa polskiego,** której nam zazdroszczą ukraińscy prowodyry, tkwi w sercach mas narodu polskiego a zatem **przejawy jej są żywiołowe i samorzutne,** jak żywiołowe i samorzutne było podjęcie walki. Natomiast lud ukraiński niewielki brał udział w ruchu, **narzuconym mu przez władze austrjackie** i kilkunastu **przewódców politycznych.**

Sensacyjna sprawa szpiegowska.

Ryga, (Tel. wł.) **W Moskwie rozstrzelano komunistę polskiego Ignacego Downarowicza, b. członka kolegjum wojskowego państw.** urzędu politycznego związku sowieckiego. **Downarowicz był przez kilka lat jednym z najwybitniejszych członków czynnych kolegjum wojskowego w Moskwie, sprawcą wielu egzekucji i cieszył się wielkiem zaufaniem zwoich przełożonych, które jednak nadużył dla celów szpiegowskich na rzecz jednego z państw europejskich. Miał on dostęp do aktów rozdziału politycznego rady wojennej i za grube pieniądze otrzymywał kopie tajnych aktów sowieckich od współpracowników oddziału politycznego. W r. z. zbiegł z odpisami bardzo ważnych aktów sowieckich za granicę. Władze sowieckie po dłuższych poszukiwaniach dowiedziały się, iż Downarowicz uciekł do Czerniowiec na Bukowinie i że ukrywa się tam pod nazwiskiem obcem. W końcu zeszłego miesiąca przed dom, w którym mieszkał Downarowicz w Czerniowcach, zajechało auto, z którego wysiedli jakieś nieznane indywidua. Weszli oni do mieszkania i oświadczyli Downarowiczowi, że jest aresztowany przez policję rumuńską— poczem wsadzono go do samochodu, które odjechało w niewiadomym kierunku. Pokazało się, że go wysłannicy sowieccy uprowadzili. Dnia 2 b. m. na posiedzeniu kol gjum wojskowego państw. urzędu politycznego oświadczył Unszlicht, zastępca Dzierżyńskiego, że Downarowicz znajduje się w więzieniu na Łubiance. Wyrok kolegjum zapadł w tym samym dniu — skazano go na karę śmierci. Przed straceniem go Downarowicz wydał tych urzędników kolegjum wojennego, którzy wydali mu tajne akty — aresztowano ich zaraz po straceniu Dzierzyńskiego.**

W SPRAWIE EMIGRACJI POLSKIEJ DO TUNISU.

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 22 b. m. odbędzie się konferencja w sprawie masowej emigracji do Tunisu i wogóle do Afryki północnej. Konferencję te zainicjowało Towarzystwo Emigracyjne. Poświęcona ona będzie warunkom i widokom emigracji do Tunisu. Referaty wygłoszą poseł **Kwapiński** i minister **Targowski.**

—oo—

POWODZIE W PRADZE.

Praga, (Tel. wł.) **W Pradze podniósł się stan Mołdawy o 5 metrów ponad poziom. Na przedmieściach Pragi skutkiem ciągłych deszczów znaczne straty. Plac Inwalidów wygląda jak jezioro. Wiele domów, a szczególnie dzielnica żydowska, pod wodą. Cmentarz żydowski zniszczony. W Karlinie zatopiona remiza i warsztaty tramwajowe. Z całego kraju donoszą o powodziach.**

—oo—

Min. Benesz wnosi dymisję.

Praga, 19. 6. (PAT). Minister spr. zagran. Benesz przybędzie do Pragi w niedzielę rano. Jak donosi „Ceske Slovo“, dr. Benesz w przesłanej komitetowi wykonawczemu czechosłowackiej **partji socjalistycznej odpowiedzi na żądanie podania się do dymisji zaznacza,** iż konferencja w Bled uczyniła niemożliwem natychmiastowe powzięcie decyzji, gdyż nie mógł brać udziału w naradach w sprawie dymisji. — Z drugiej strony będzie się starał zaraz wrócić do kraju, by oddać się do dyspozycji stronnictwa.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Pod znakiem czasu.

KATOWANIE ZWIERZĄT.

Lwów, 20 czerwca.

W krajach Zachodu **koń** należy już dziś **do unikatów.** Mówi się o tem, z pewnym żalem, gdyż mimo całej wygody i praktyczności nowoczesnych środków komunikacyjnych, **jazda końmi,** jako spokojniejsza, przyjemniejsza, bardziej malownicza, **nie straciła swych amatorów.**

Jednakże, patrząc codziennie na **los naszych poczciwych konisków,** pragnie się, ażeby i u nas wszechwładnie zapanowała **era automobilu.** Człowiek o odrobinie tkliwszych uczuć nie może znieść widoku **biednych zwierząt, obarczonych ciężarami** ponad ich siły i **okładanych batem** nieraz aż do krwawych ran, skoro nie mogą wydźwignąć pod górę naładowanego np. węglem wozu. Nieludzcy woźnice gotowi są nawet **do zwady z przechodniami,** którzy występują w obronie katowanych, bezbronnych pracowników.

Szczytem takiego okrucieństwa był niedawny fakt **urodzenia źrebięcia na ulicy** przez klacz, którą do ostatniej chwili zmuszano do pracy.

Towarzystwo ochrony zwierząt ma rozległe pole do działania, ale niestety mało kto niem się interesuje. (m)

—oo—

ULEWY W KONGRESÓWCE.

Warszawa, (Tel. wł.)

W sąsiedztwie Warszawy klęską ulewy dotknięte zostały powiaty błoński, sochaczewski, kobrzewski, skierniewicki i płocki. Ucierpiała też część powiatu grojeckiego. W powiatach tych wytworzyły się wielkie zbiorowiska wody. Zatopione nawet pola wyżej położone. W niektórych powiatach zerwane mosty. Kartofle zgniły prawie wszędzie. Pogniły też buraki. W okolicach Bródna i Marek pod Warszawą gniją kartofle, zboża i trawy. Niezliczona ilość owadów t. zw. „szklarzy“ obsiadła drzewa i łany zboża. W okolicach Rembertowa potworzyły się jeziora, które zalały tereny. Woda grozi zalaniem osady Rembertów.

—oo—

Mimochodem.

Możeby to jakoś inaczej?

Lwów, 20 czerwca.

Wiemy o tem, że wielką poczytnością cieszy się w „Kurjerze“ zaprowadzona przez nas rubryka „Mówią że...“ Jedno pismo wprowadziło ją bez ceremonji na swoje łamy, inne często przedrukowują. Ale przedrukowują... z podaniem źródła! — Tymczasem jeden z dzienników dnia 18 b. m. w rubryce „Mownica publiczna“, przedrukował z dodaniem tylko części początkowego zdania i końca całe **„Mówią, że...“ bez zmiany, nawet** z tą samą **interpunkcją.**

Nie mamy nic przeciw przedrukowi, możeby to jakoś inaczej jednak uskuteczniać i podawać źródło? Przecież nie wypada brać pieniądze za... cudzą rzecz. — Drobiazg to, który łatwo przeoczył niewątpliwie redaktor, ale ten autor?...

—oo—

OPODATKOWANIE OBYWATELI POLSKICH, PRZEBYWAJĄCYCH STALE ZA GRANICĄ.

Warszawa, (Tel. wł.). Podług doniesienia dzienników, przedmiotem badań w ministerstwie skarbu jest obowiązująca w Rumunji ustawa o podatku dochodowym, obciążająca między innemi obywateli rumuńskich, przebywających stale za granicą. **Potrącają im połowę ich dochodów.** Ustawę taką zamierzają zaprowadzić **także w Polsce.**

—oo—

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA Z ROSJĄ.

Ryga. (Tel. wł.). Komisarjat ludowy kolei ogłosił, że **dnia 1 lipca b. r.** otwartą zostanie przez stacje Zabacie **bezpośrednia komunikacja** osobowa z Polską.

—oo—

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE WARSZAWY Z MOSKWĄ.

Warszawa, (Tel. wł.)

W sprawie telefonicznego połączenia między Warszawą a Moskwą toczą się pertraktacje. Porozumienie między obu rządami zostało już osiągnięte. Jedynie trudności techniczne stają dziś na przeszkodzie szybkiemu otwarciu komunikacji.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 21 6. 26.

SELMA LAGERLÖF. 6

Skarb.

(Ciąg dalszy).

„Gdy proboszcz przechodził, wózek się zatrzymał, tak że miał czas przypatrzeć się więźniowi. Głowa jego była obwiązana i niełatwo było poznać kto to jest, ale proboszcz mimoto był pewny że to Olof Svärd.

„Słyszał jak więzień błagał swych strażników, by mu pozwolili pomówić kilka słów z proboszczem.

„Przeto zbliżył się a więzień zwrócił się do niego. „Teraz ty jesteś jedynym, który wie, gdzie skarb się znajduje“ — rzekł Olaf.

„Co też ty mówisz, Olafie?“ — zapytał proboszcz.

„Widzisz pastorze, od kiedyśmy się dowiedzieli, że mamy skarb, ja i brat mój nie mogliśmy już żyć w przyjaźni jak przedtem; ciągle popadaliśmy w spory. I wczoraj wieczorem kłóciliśmy się, kto z nas pierwiej kopalnię znalazł, czy też o coś innego spieraliśmy się, dość, że powstała bójka, w której zabiłem brata a on mi też porządną pamiątkę zostawił tu nad czołem. A teraz idę na szubienicę, a ty jesteś jedynym, który coś wie o kopalni. Przeto chcę cię o coś prosić.

„Mów otwarcie, — rzekł pastor, uczynię ci wszystko co będę mógł“.

„Wiesz, że zostawiam kilkoro drobnych dzieci, zaczął żołnierz, ale proboszcz mu przerwał.

„Co się tyczy tego, możesz być spokojnym. Cały twój udział w kopalni one dostaną, jak gdybyś ty sam żył“.

„Nie — odrzekł Olaf Svärd, chciałem cię o coś innego prosić. Niech żadne niema w tem udziału, co z tej kopalni wyjdzie“.

Proboszcz drgnął, stanął w osłupieniu i nie odpowiadał.

„Jeśli mi tego nie przyrzekniesz, nie mogę spokojnie umierać, rzekł więzień.

„Tak, odrzekł proboszcz cicho i z trudem, przyrzekam ci o co mnie prosisz“.

Potem odprowadzono mordercę a proboszcz stał na gościńcu i myślał nad tem jak dotrzymać przyrzeczenia. Wracając do domu myślał o bogactwie — którem się cieszył. Ale gdy się składa, że lud tej gminy nie znosi bogactwa? Już czterech poszło na marne, a byli przedtem dumnymi i wspaniałymi ludźmi. Myślał, że ma przed sobą całą gminę i wobrażał sobie, jak ta kopalnia srebra jednego za drugim do cna wyniszczy. Miałbyż on, którego ustanowiono do czuwania nad duszami tych biednych ludzi, na nich sprowadzić zgubę i zagładę?

Król wyprostował się nagle w siedzeniu i wpatrywał się badawczo w twarz opowiadającego. „Muszę powiedzieć, wtrącił, że dał mi do poznania, iż proboszcz tej odległej wioski musi być całym człowiekiem“.

„I nie było dość na tem co się już stało, mówił dalej pastor, bo skoro nowina o skarbie rozeszła się po parafji, przestali ludzie pracować, chodzili bezczynnie i czekali na chwilę, gdy wielkie bogactwo na nich spadnie. Włóczędzy jacy tylko byli w okolicy tłumnie napływali a proboszcz słyszał wciąż o pijaństwie i bijatykach.

Ludzie masami nic nie robili, tylko włóczyli się po lesie i szukali kopalni, a proboszcz zauważył, że ilekroć opuszczał domostwo, szli za nim ludzie, aby wybadać, czy się nie udaje do srebrnej góry, by w ten sposób wydrzeć mu jego tajemnicę. Gdy tak się rzeczy miały, zwołał proboszcz chłopów.

Najpierw przypomniał im wszystkie nieszczęścia, które odkrycie skarbu na nich ściągnęło i zapytał ich, czy chcą się dać wyniszczyć, czy sami się ocalić zamierzają. Potem powiedział im, aby się nie spodziewali po swym proboszczu, że im dopomoże do zguby; postanowił bowiem żadnej żywej duszy nie zdradzić, gdzie skarb się znajduje i nigdy też sam nie chce ciągnąć z niego bogactw. Następnie zapytał się chłopów co chcą w przyszłości czynić. Jeśli chcą nadal szukać srebra i czekać na majątek, tedy tak daleko od nich odjedzie, gdzie go żadna wieść o ich nędzy nie dosięgnie. Jeśli zaś chcą przestać myśleć o skarbie i być takimi jakimi byli przedtem, tedy chce wśród nich pozostać. „Ale jakkolwiek się zdecydujecie — rzekł proboszcz, — to jedno wiedzcie, że odemnie nikt nigdy niczego się o skarbie nie dowie“.

(Dok. nast.)

—oo—

Proces polityczny we Lwowie.

Lwów, 20 czerwca.

W dalszym ciągu rozprawy przeciw ukraińskim terrorystom jednym z momentów najsensacyjniejszych to były zeznania świadków odnośnie do oskarżonych **Ołyńskiego** (szpiegostwo i udział w napadzie na ambulans pocztowy we Lwowie) oraz **Dubaniewicza** (zamordowanie posterunkowego Gromadki).

Ciekawe były zeznania komisarza lwowskiej policji politycznej **Smolnickiego**, który opowiedział w jaki sposób policja wpadła na trop **szpiegowskiej działalności Ołyńskiego** i w jaki sposób on się do niej przyznał. Zresztą i na obecnej rozprawie Ołyński nie cofa swego przyznania i nie wypiera się szpiegostwa w Poznaniu uprawianego.

Natomiast inna jest metoda Dubaniewicza.

Po przesłuchaniu jeszcze całego szeregu świadków na okoliczności mniej interesujące, rozprawę przerwano do **poniedziałku.**

—oxo—

Na tropie sprawcy morderstwa w Jaremczu.

Lwów, 20 czerwca.

W dniu wczorajszym otrzymała Ekspozytura śledcza we Lwowie telefonogram z policji stanisławowskiej wyjaśniający częściowo **zagadkowe morderstwo w Jaremczu.**

Papiery znalezione w porzuconej walizie mordercy wskazywały **Częstochowę**, jako miejsce jego pobytu. Wysłani na miejsce wywiadowcy zdołali stwierdzić iż **zamordowanym jest Wiktor Wołek** zam. w Częstochowie nie zaś jak mylnie sądzono **Zaręba. Mordercą zaś jest Kazimierz Gliński, również pochodzący z Częstochowy, obaj notowani włamywacze.**

Oto okazało się, że **w Częstochowie dokonano w noc z 3 na 4 maja włamania do kolejowej kasy na dworcu i zabrano z niej ponad 40.000 złotych.** Policja częstochowska **zdołała ująć jednego ze sprawców tego włamania, niejakiego Kazimierza Błaszczyka,** a ten zeznał, że włamania **dokonali w pięciu,** a to on, **Mieczysław Maderski, Lucjan Krzemiński,** którzy nieznani są z miejsca pobytu i których policja dotąd ująć nie zdołała, oraz niejacy Wiktor Kołek i Kazimierz **Gliński**, którzy zaraz po czynie, **zabrawszy wszystkie pieniądze zanim jeszcze policja o włamaniu się dowiedziała, z Częstochowy wyjechali do Warszawy** a następnie via Lwów do Jaremcza.

Obecnie za **Glińskim** zarządzono **pościg.** Jest nadzieja, że uda się go **przytrzymać**, chociaż znaczne ułatwienie w ucieczce stanowi dla niego fakt, że ma jeszcze przy sobie **mnóstwo pieniędzy**, ponieważ jak w przybliżeniu obliczono, w towarzystwie Chraszczewskiej zdołali oni wydać tylko około **5000 zł.**

Zawiadomiona o tem lwowska Ekspozytura ze swojej strony roztoczyła **silną inwigilację na terenie całego okręgu.**

NADESŁANE.

Zabójstwo w Brygidkach.

Lwów, 20 czerwca.

Zdarzył się wczoraj we Lwowie fakt, rzucający **ponure światło na organizację** tutejszego **więziennictwa.**

W t. zw. **„Brygidkach“** przy ul. Kaźmierzowskiej, w czasie sprzeczki, więzień Wasyl **Bachor**, odsiadujący karę 1 roku więzienia za uchylenie się od służby wojskowej i kradzież — **zabił nożem** współwięźnia Andrzeja **Pacholę**, odsiadującego karę 8 - miesięcznego więzienia.

Wczoraj około godziny 3.40 rano zebrano więźniów do robót więziennych; **Bachor** i **Pachoła** zostali przeznaczeni do kuchni, gdzie mieli obierać kartofle.

Pachoła, który miał pojutrze opuścić więzienie, uchylał się od pracy, a specjalnie od tak „upokarzającej, jak obieranie kartofli“. To oburzyło **Bachora**, którym miotała bezsprzecznie i zawiść. Skorzystał więc z nieobecności dozorców i z okrzykiem: **„Ja ci pokażę, że tu zostaniesz!“** — dźgnął go **nożem w pachwinę, powodując natychmiastową śmierć.** Sam zaś siadł i tym samym **nożem obierał kartofle.**

W kilka chwil później zarząd więzienny dowiedział się o wypadku. **Bachora** odprowadzono do celi i zawiadomiono o zabójstwie sąd.

Na miejsce przybyła komisja sądowo - lekarska. Po przeprowadzeniu śledztwa, zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

A teraz należy ustalić, kto ponosi **winę tragicznego wypadku.** — Wszak Bachor mógł równie dobrze, wraz z innymi więźniami, **uzbrojonymi w noże,** rzucić się na straż więzienną i spowodować **bunt,** — brzemienny w skutki!

Nie wątpimy, że władze sądowe wydadzą w tym względzie odpowiednie zarządzenia.

SZYFMAN POZOSTAJE W ŁODZI.

Łódź. (Tel wł.) Zarząd miasta Łodzi przyjął w całości **warunki dra** Szyfmana, co do prowadzenia miejskiego teatru pod jego dyrekcją. — Subwencja została znacznie podwyższoną.

„Słowu Polskiemu“ w odpowiedzi.

Lwów, 20 czerwca.

W kulturalnym świecie **można polemizować** i **dyskutować** nawet zacięcie **tak długo, jak długo dyskusja nie wkracza na tory brutalne.**

„Słowo Polskie“ weszło na nie i oczywista **dalszą polemikę uważamy za niemożliwą**, bo dotrzymać kroku w brukowym tonie nie potrafimy.

Ponieważ jednak „Słowo“ rości sobie mandat stawania w obronie „pokrzywdzonych“ — stwierdzamy, że tendencyjnie przekręcono tu fakty, **bo stroną zaatakowaną my byliśmy.**

W sprawie „wyciągnięcia“ protokołu jednostronnego spisanego przed 4 laty na redaktora naszego pisma, oświadczamy, że fakt ten podany został obecnie **perfidnie,** bo pominięto **odpowiedź na ten protokół.**

Otóż stwierdzamy, że na ów okropny „wyrok“ rzeczywiście spisany w sprawie polemiki dziennikarskiej (z okazji recenzji teatralnej) między p. Jampolskim a red. Geszwindem, **zastępcy p. Geszwinda w osobie wiceprezesa Tow. Dziennikarzy p. Michała Rollego i sekretarza Tow. Dzien. Pol. p. dra Kaz. Hartleba** dali odpowiedź dnia 20 sierpnia 1922 podkreślając zupełną **nieformalność** tego protokołu **i zaaltwiając sprawę honorowo dla swego klienta.**

Ciekawych odsyłamy do tego oświadczenia drukowanego w „Gazecie Porannej“ z dnia 24 sierpnia *1922* nr. 6470.

Na tem uważamy za stosowne zakończyć w tej sprawie **wszelką polemikę** ze „Słowem Polskiem“

WYBITNI EKONOMIŚCI ZAGRANICZNI W WARSZAWIE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca.

Przybyli dziś do Warszawy p. **Paish**, znany ekonomista angielski, oraz p. **Vischel** z Tryjestu, reprezentant przemysłu włoskiego.

P. Vischel interesuje się głównie **przemysłem łódzkim** w związku z zamiarem finansistów włoskich **wydatnego finansowego poparcia tego przemysłu.**

P. Vischel złożył m. in. wizytę dyrektorowi Banku Polskiego, p. Karpińskiemu.

—oo—

KRWAWE WALKI ULICZNE W NIEMCZECH.

Halle, 19. 6. (PAT.) Między stronnikami **Stalhelmu a czerwonemi bojówkami** wywiązała się **walka uliczna**, wśród której **raniono 23** hitlerowców i 17 komunistów.

STRAJK AŻ DO WYGŁODZENIA.

Londyn, 19. 6. (PAT.) Sekretarz związku górników **Cook** oświadczył wczoraj, że górnicy być może **skutkiem głodu zmuszeni będą do przyjęcia niższych płac, nie przyjmą jednak** nawet w razie głodu **dłuższego czasu pracy.**

Wisielec w lesie OO. Dominikanów.

Lwów, 20 czerwca.

Wczoraj w godzinach wieczornych leśniczy lasu OO. Dominikanów w Dawidowie napotkał w czasie obchodu lasu **zwłoki wisielca.** Zawiadomiony o tem posterunek policji państwowej wdrożył dochodzenia i ustalił, że są to zwłoki Michała **Gródeckiego**, 58-letniego gospodarza w Dawidowie, który z powodu niechęci do życia **wskutek braku sił do pracy powiesił się.** Denat od dłuższego czasu zdradzał się z zamiarem tym przed żoną.

Władysław Mickiewicz o Piłsudskim.

Lwów, 20 czerwca.

Znany wybitny publicysta i literat, **Antoni Potocki**, przebywający stale w Paryżu, w feljetonie „Kurjera Porannego“, poświęconym pamięci ś. p. Władysława Mickiewicza, pisze między innemi: „Wobec wypadków majowych w Warszawie powstał projekt założenia na wzór organizacji 1830 r. **Towarzystwa Demokratycznego dla pielęgnowania polskiej chlubnej tradycji demokratycznej.** Zobaczyłem się ze ś.p. Władysławem Mickiewiczem w kilkanaście godzin po podpisaniu przez Niego hołdu, złożonego Marszałkowi Piłsudskiemu przez kolonję. Nie wiedziałem wówczas, że mówię z nim po raz ostatni i że **podpis jego na odezwie był ostatnim czynem obywatelskim, testamentem Mickiewiczowskiego ducha.**

W rozmowie **Władysław Mickiewicz** powiedział te słowa:

— Hasła są tyle warte, co ludzie. **Demokracja polska — to Kościuszko, to — mój ojciec.** Naród może być odrodzony tylko przez czystego człowieka. Zwyciężać może Walenstein czy Napoleon, ale **podnieść naród może tylko czysty człowiek.** Takim człowiekiem jest dziś **Piłsudski**, jak na początku ubiegłego stulecia był Kościuszko. Ktoś musi interpretować hasła, nawet najwznioślejsze — za tym powinien iść Naród.

Zamyślił się na chwilę, wracając w pamięci do swojej epoki i dodał:

— **Zbyt długo mieliśmy przewodników nieśmiertelnych, ale nieobecnych między nami.** Dlatego błądziliśmy, interpretując ich hasła.

Musi być odwrotnie: wódz interpretuje ducha narodu, a naród idzie za wodzem. Powinniśmy być szczęśliwi, że wódz godny narodu jest znowu żywym, obecnym wśród nas człowiekiem.

Sprawa budynku pocztowego w Jaremczu

(Od naszego korespondenta.)

Jaremcze, w czerwcu.

Przed niewielu dniami poruszyliśmy w prasie sprawę fatalnych stosunków, w jakich znajduje się tutejsza poczta i zdawało się nam, że głos nasz nie pozostanie bez echa.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie zareagowała wreszcie tym razem faktycznie **na nasz apel i rozpoczęła pertraktacje o najem willi p. Halperna na pomieszczenie pocztowego urzędu.**

Jak nam wiadomo — Dyrekcja Poczt i Telegrafów chce wynająć willę p. Halperna **na lat dziesięć** bez zabezpieczenia najmodawcy przed ewentualną dewaluacją ustalonego czynszu. P. Halpern zaś zgadza się na dwuletni czasokres najmu, względnie na czasokres dłuższy z zabezpieczeniem przed dewaluacją.

Z tego wszystkiego wynika, że Dyrekcja Poczt i Telegrafów zachowując pozory dobrych chęci zamierza nadal **faworyzować interes prywatny** naczelnika pocztowego w Jaremczu kosztem niewygód tysięcy letników i kuracjuszy i kosztem opinji urzędu jako takiego.

Zdecydowani jesteśmy jednak konsekwentnie dążyć do wytkniętego celu i jeśliby ten ostatni apel do Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie nie odniósł pożądanego skutku, poważna **delegacja** z grona tutejszych kuracjuszy **uda się do Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie.**

DOMY SZKLANE W AMERYCE.

Lwów, 19. czerwca.

Amerykański architekt, Ludlow, opracował projekt 10-ciopiętrowego domu, zbudowanego całkowicie ze szkła. Jedynie wewnętrzne wiązania konstrukcyjne wykonane będą z belek stalowych. Szkło będzie różnych gatunków i odcieni, trwałość zaś jego będzie wzmocnioną domieszką różnych pierwiastków mineralnych. W ścianach znajdować się będzie **przezroczysta masa izolacyjna**, zabezpieczająca pokoje od zmian temperatury.

Marzenia Żeromskiego, opisane w „Przedwiośniu“ zisczą się w ten sposób.

CYKLON NA OCEANIE SPOKOJNYM.

Paryż, (Tel. wł.)

Na skutek szalejącego na oceanie Spokojnym przy brzegach Chili cyklonu **cztery większe parowce zatonęły wraz z załogą.** Pięć holowników i znaczna ilość małych statków zginęło bez śladu. Burza poczyniła bardzo znaczne straty materjalne.

NADESŁANE.

PODZIĘKOWANIE.

Dotknięci ciężkim ciosem po stracie ukochanego męża i ojca ś. p. **Adama Bindera**, chorążego zmarłego we Lwowie, składamy serdeczne podziękowanie Wielebnemu księdzu Mydlarzowi, P.P. Oficerom, Podoficerom komp. honor. za wzięcie udziału w pogrzebie i oddanie ostatniej przysługi.

Żona i dzieci.

Dlaczego?

władze, mające nadzór nad komunikacją w mieście, nie spowodują wreszcie, aby auta, dorożki i inne wehikuły, w chwili postoju **na przystankach tramwajowych** nie wjeżdżały na wsiadającą i wysiadającą publiczność.

W świecie cywilizowanym, mają wszelkie pojazdy nakaz, zatrzymania się na przystankach, co ściśle jest wykonane.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 21 6 1926.

Syndykat Dziennikarzy polskich w Paryżu.

(Korespondencja „Kurjera Lwowsk.)

Paryż, w czerwcu.

Pierwszy kwartał roku 1926 zaznaczył się na tutejszym gruncie ożywioną działalnością organizacji, powstałej 3 lata temu, pod zaszczytnie znaną już nazwą **„Związek Zawodowy Korespondentów Polskich w Paryżu“.** Związek ten, drugi rok z rzędu pozostający **pod przewodnictwem** senjora dziennikarzy paryskich, niestrudzonego p. **Pawła Kleczkowskiego**, z miesiąca na miesiąc rośnie w siłę i znaczenie. — Wyrósłszy ze skromnych początków, **liczy obecnie z górą 40 członków**, korespondentów pism krajowych, czyli innemi słowy skupia w sobie **przedstawicieli wszystkich kierunków** i odcieni politycznych naszej drogiej, dalekiej Ojczyzny. Mimo to jednak, od początku istnienia, w łonie jego panowała i panuje **absolutna harmonja** i prawdziwe koleżeństwo, co w znacznej mierze zawdzięczać należy niezrównanemu taktowi prezesa i ogromnej jego popularności. Do wyrównania różnic partyjnych przyczynia się też i to, że cały szereg zagadnień dotyczących Polski, inaczej wygląda widziane z Paryża. Tu bowiem ludzie dorastają szybko, **strącają z stóp swych wkrótce po przybyciu pył zaściankowych uprzedzeń i zacietrzewień**, uczą się mierzyć rzeczy i wypadki, drugich i samych siebie nawet, inną miarą nieco, niż to bywa częstokroć w kraju. Uczą się przedewszystkiem **prawdziwego demokratyzmu**, który jest słusznym i najwyższym tytułem dumy Francuzów, uczą się poznawania każdej narodowości, choćby i najmniejszej i każdej myśli ludzkiej, choćby i najskrajniejszej.

Toteż dla młodych, wciąż do Paryża napływających Polaków-dziennikarzy, **teren tutejszy jest doskonałą szkołą serc i umysłów.** Jest w owem powietrzu, co pod „łukiem triumfalnym“ migoce i onym wietrze, co od mórz doliną Sekwany wieje, coś co **rozszerza źrenice i zaostrza wzrok.**

Syndykat Dziennikarzy Polskich, na ostatniem walnem zgromadzeniu swojem, odbytem z końcem roku ubiegłego, rozszerzył nieco swój zarząd, do którego **prócz p. Pawła Kleczkowskiego weszli** p. **Kazimierz Smogorzewski**, jako sekretarz generalny, p. **Rogosz**, powtórnie jako skarbnik, przezacny nestor emigracji p. **Hieronimko** i moja skromna osoba. Pozatem stworzono rzecz doniosłej wagi: **Kasę wzajemnej pomocy**, której podwaliną finansową była część dochodu z **Festiwalu muzyki polskiej**, urządzonego zaszłej wiosny w tutejszej Wielkiej Operze. Kasa ta, wśród ciężkich nieraz warunków bytu na paryskim bruku, jest prawdziwem dla wielu z nas dobrodziejstwem.

Energiczna i poważna postawa naszego Związku doprowadziła wreszcie do harmonji z naszą **Ambasadą Paryską.**

Dziś, gdy sekretarzem dla spraw „propagandy“ jest p. **Poniński**, a dyrektorem biura prasowego przy Ambasadzie sympatyczny p. **Stefański**, zrozumiało wreszcie nasze przedstawicielstwo oficjalne, iż roli naszego Syndykatu nie wolno lekceważyć i zgodna współpraca dla Ojczyzny miłej da się osiągnąć jedynie na drodze wzajemnego porozumienia i poparcia.

Obecnie więc **salony Ambasady gościnnie otwierają swe progi dziennikarzom**, którzy bądź prywatnie po informacje zachodzą, bądź też biorą udział w oficjalnych przyjęciach.

Związek nasz odgrywa czynną rolę na polu umysłowo-kulturalnem. Urządzono n. p. bardzo **udany koncert prof. Łabuńskiego** z Warszawy, oraz szereg konferencji. I tak, kol. Hieronimko mówił ze znajomością rzeczy i swadą nieposlednią **„O emigracji polskiej do Francji“**, pani Marja Kosterska wygłosiła prelekcję p. tyt. **„Problem siły w literaturze polskiej“**, p. **Hulanicka** zaś wykład w Sorbonnie na temat **„twórczości Żeromskiego“.**

Związek i w codziennem, praktycznem życiu oddaje wiele cennych usług swym członkom. Interwenjuje u władz polskich i francuskich, przez które jest oficjalnie uznany. — Dowodem tego choćby to, iż Prefektura Policji, niejednokrotnie samorzutnie zwraca się po informacje do Polskiego Syndykatu.

Dzięki staraniom zarządu Związku, **członkowie uzyskują rozliczne ułatwienia i zniżki**, jak choćby przy wyrabianiu francuskiej karty identyczności, wymaganej od cudzoziemców, stale tu przebywających.

Jednem słowem, **Związek jest opiekunem i ostoją dla członków**, którzy w każdej sprawie liczyć mogą na poparcie swych żywotnych interesów.

Zanotować też należy urządzanie periodycznych obrad **dziennikarzy Polski i Małej Ententy**, pod przewodnictwem czcigodnego **Augusta Gauvain**, członka instytutu i Dyrektora politycznego dziennika **„Journal de Débât**, wypróbowanego przyjaciela naszego, oraz **spotkanie przedstawicieli prasy polskiej i bułgarskiej**, którego Bułgarzy od dawna gorąco sobie życzyli.

Ciesząc się uznaniem i sympatją, młoda ta, lecz silna już obecnie **organizacja, przebija się zwycięsko przez wzburzone fikuty życia dzisiejszej stolicy świata.**

Tadeusz M. Nittmann.

Po 3 latach wędrówki i tułaczki dookoła świata.

Lwów, 20 czerwca.

Do Lwowa powrócił po wielu trudach, znany podróżnik-turysta pan **Ryszard Voelpel**, lwowianin, który w roku 1923, przedsięwziął podróż **rowerem przez Europę**, a następnie w roku **1924 dookoła świata.**

W podróż drugą wyruszył z dwoma towarzyszami, w wieczór wigilijny **r. 1924. Start rozpoczął w Paryżu**, jako dalszy ciąg trzeciej podróży rowerowej. Startował sam, dwóch towarzyszy odstąpiło.

Droga prowadziła go wśród srogiej zimy **przez szczyty Pirenejów, do Hiszpanji.**

Ze stolicy Hiszpanji przez **Saragossę, Barcelonę, wzdłuż Riviery francuskiej**, włoskiej do **Genui**, a w dalszą drogę, wśród ulewnych kilkudniowych deszczów, **przez Pizę, Florencję do Rzymu.**

Podczas pobytu w Rzymie był na wspólnej audjencji z dyr. Muzeum w Rapperswilu, **p. Żmigrodzkim** u papieża.

Z Rzymu ruszył do Neapolu, skąd **okrętem via Monaco, Gibraltar, popłynął do Ameryki.**

Po 3-tygodniowym pobycie w New Yorku, wyruszył rowerem do Akademji wojennej w West-Point, którą budował Kościuszko. Życzliwie witany przez komendanta tej szkoły, udał się **do Buffalo**, stamtąd przez jeziora **do Detroit**, gdzie zrobił przerwę w swej podróży. Będąc niemal **chorym z wyczerpania** fizycznego i umysłowego po dwóch latach podróży, odpoczął na samotnej **farmie**, na pograniczu Kanady.

Po upalnych dniach, gdy upały przekraczały przeszło 100 stopni F., ruszył w jesieni ub. roku **z odczytami po Ameryce**, chcąc poznać Amerykę i większą część kolonji polskich.



Pomimo spóźnionego programu podróży, udał się **w zimie**, w grudniu ub. roku na ukończenie podróży **do Kalifornji.**

W Ameryce samej musiał znosić ataki tamtejszej prasy polskie, stronniczej, która starała się psuć mu opinję **na każdym kroku.**

Z Kalifornji udał się na wyspy Hawajskie, do Honolulu i Japonji.

Z Japonji do Chin, Indochin, Singapuru, Indji, Abissynji, Egiptu do Włoch, gdzie stanął na tym samym punkcie, **skąd wyruszył w podróż dookoła świata.**

Z Włoch wrócił do Polski.

Podczas pobytu w Ameryce, uzyskał **własnoręczne podpisy**, prezydenta Stanów Zjednoczonych, **Calvina Coolidgea, w Białym Domu w Waszyngtonie i Amundsena**, którego spotkał w Kalifornji, przed odlotem na biegun północny. Tem samem, jego piękna złota, zielona księga, wzbogaciła się o kilka wartościowych autografów więcej z ostatniej podróży.

Najprawdopodobniej we wrześniu ukażą się jego pamiętniki z tej podróży dookoła świata, którą odbył bez grosza w kieszeni.

—xoox—

Kurjer żółkiewski.

(Od naszego korespond.).

Żółkiew, w czerwcu.

Akcja przeciwgruźliczna. Dnia 13. b. m. zawitała do nas na swój pierwszy występ w województwie lwowskim, samochod. lotna kolumna walki z gruźlicą i ulokowała się w salach „Gwiazdy".

Liczne afisze, zapowiadające jej przyjazd, ściągnęły „masę publiczności do sali „Gwiazdy", gdzie o godz. 12-tej pp. Dr. Bühn, sekund. szpitala powszech. we Lwowie i Dr. med. vet. Finik, wygłosili wykład o istocie gruźlicy u ludzi i zwierząt.

P. Mańkowska, hygienistka rozdawała wśród zebranych ulotki i broszury o gruźlicy.

Staraniem tut. Powiat. Koła walki z gruźlicą wygłosił o godz. 8. wieczór w sali „Sokoła", tutejszy lekarz powiatowy p. Dr. Rossowski, wykład p. t. „Nasz najcięższy wróg, gruźlica".

Do spopularyzowania zarządzeń ochronnych przyczyniłyby się znacznie prowadzone często na ten temat pogadanki w szkołach powszechnych i średnich — co zapoczątkował dnia 16-go b. m. w tutejszym gimnazj. lekarz szkolny, p. Dr. Rekliński.

Przeniesienie. St. zarządca podatk. p. Zygmunt Staniszewski został z dniem 1 bm. przeniesiony na kierownicze stanowisko do Urzędu skarb. podatków i opłat skarbowych w Mościskach. P Staniszewski pełnił przez 27 lat służbę w tutejsz. Inspektoracie skarbowym i zdołał on przez ten czas swoim taktem i umiarem wobec wszystkich, zaskarbić sobie sympatje przełożonych i ludności powiatu.

Zabawa dziatwy szkolnej. Staraniem nauczycielstwa miejscowych i okolicznych szkół powszechnych, odbyło się dnia 13. b. m. na Wałach królewsk., „Wielkie Święto Pieśni". Pod dyryg. p. Wolskiego, nauczyciela tutejsz. szkoły powszecznej im. Jana III. odśpiewały dzieci 6 ulubionych pieśni polskich i 2 ruskie, poczem odbyły się również pod jego kierownictwem ćwiczenia gimnastyczne chłopców i dziewcząt.

Wpisy do Seminarjum nauczycielskiego. Dyrekcja tutejsz. koncesjon. prywatnego Seminarj. nauczycielskiego żeńskiego przyjmuje wpisy na kurs I. II. III. i IV. codziennie u S. S. Felicjanek w szkole.

Egzamina wstępne rozpoczną się 30/VI 1926 r. Ey.

STRASZNY MORD.

Berlin, (Tel. wł.)

W Dortmundzie właściciel domu **Blaszkowski**, obecnie bezrobotny **zabił siekierą żonę, 3 dzieci**, swego przyjaciela, który u niego mieszkał i sąsiadkę polkę **Malicką**, matkę 6 dzieci. Następnie zastrzelił się. Był w stanie podchmielonym.

„Panika jako zjawisko wojenne".

Napisał ppułk. dr. St. Rouppert. Warszawa 1926.

Lwów, 20 czerwca.

Rację ma autor tego doskonałego szkicu psychologicznego, iż **literatura psychiki zbiorowej, a paniki** w szczególności, jest bardzo jeszcze szczupła w literaturze polskiej. Dobrze się tedy stało, że pojawia się książka, pierwsza w swoim rodzaju, która **traktuje naukowo zagadnienie paniki**, będącej, jak wiadomo, na wojnie, bardzo częstem zjawiskiem. Dr. Rouppert pojął rozwiązanie tej kwestji jako szkicowe ujęcie ważnego dla wojskowych tematu i zestawia niejako materjał dla samoistnego wnioskowania.

Na szeregu licznych przykładów z dawniejszych wojen i z czasów ostatnich walk zapoznajemy się z **psychologją paniki**, którą powinni poznać nietylko badacze, lekarze i pisarze, ale również każdy oficer, który wie, jak słuszne jest powiedzenie Piłsudskiego, że **panika w czasie wojny, gdy się dostanie do wojska, jest najgorszą demoralizacją".**

W okresie ciągłej jeszcze organizacji dzielnej naszej, młodej armji, książka ppułk. dra Rouppenta, jest doskonałym wskaźnikiem, jak postępować należy, by uniknąć bezpodstawnej często paniki, **jak jej zapobiec i jak ją opanować**, by nie dopuścić do katastrofy. Zaletą tej niezmiernie istotnie ciekawej książki, jest poza naukowem pogłębieniem, jasny sposób przedstawienia i wytłumaczenia danego faktu, **obrazowość i żywość stylu**, co sprawia, iż książkę tę przeczyta każdy z wielkiem zainteresowaniem i korzyścią.

—oxxo—

Kurjer literacki.

Adam Grzymała Siedlecki. Cud Wisły. Słowem wstępnem poprzedził gen. Józef Haller. Wydanie trzecie. Str. VIII + 231. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań 1926. Cena zł. 5.—.

Znakomity krytyk, publicysta wytworny, nowelista o talencie samorodnym, Adam Grzymała Siedlecki zasłynął także jako korespondent z pól bitewnych w r. 1920. Treść książki znana z wydań poprzednich, ma wartość nieprzemijającą dzięki odrębnemu epickiemu stylowi, który sprawia, że autor o największych zdarzeniach z najazdu bolszewickiego pisze pozornie chłodno i spokojnie. Ten spokój był mu potrzebny, aby bez przesady, sprawiedliwie, a zarazem wyraziście przedstawić niezwykłe epizody najazdu, jak obronę Lwowa, walki nad Zbruczem, boje pod Zamościem, wielką bitwę warszawską i bohaterski opór Płocka.

Pamiętniki Stanisławskiego wyszły w Berlinie w wydaniu Petropolis p. t. „Moje życie w sztuce".

Pisarze polscy w sprawie państwowej nagrody literackiej. Zarząd Związku Zawodowego Literatów Polskich w Warszawie, wysłał do ministra W. R. i O. P. pismo, z prośbą o reasumcję rozporządzenia byłego ministra St. Grabskiego, mocą którego przyznanie państwowej nagrody literackiej w roku 1926 zostało odroczone do czasu przezwyciężenia trudności skarbowych. Związek domaga się, aby nagroda została przyznana i wypłacona. Jak wiadomo, pierwszą nagrodę tego rodzaju otrzymał w roku 1925 Stefan Żeromski.

Dr. A. Pragier, prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. **Zarys Skarbowości Komunalnej** cz. II., Warszawa, 1926 r., „Bibljoteka Samorządu", nakład Zrzeszenia Samorządów Powiatowych, str. 239.

W „Bibljotece Samorządu" ukazała się nowa praca dr. A. Pragiera pod powyższym tytułem, jako część druga książki, wydanej pod tym samym tytułem w roku 1924. Książka obejmuje **systematyczny wykład nauki o dochodach związków komunalnych.** Wydana w r. 1924 cz. I-sza dzieła prof. Pragiera obejmowała: ustrój samorządu (wykład prowadzony również metodą porównawczą), budżety związków komunalnych i wydatki samorządu. Obydwie części dają nam całkowity wykład nauki o skarbowości komunalnej. Jest to jedyne tego rodzaju opracowanie w literaturze polskiej.

—xoxo—

Ze świata.

+ **Ludność Moskwy** podług spisu, dokonanego 16 b. m., wynosiła **2 miljony 156 tysięcy osób.**

+ **Nowy Zeppelin włoski N III — spalił się.** N III, nowy Zeppelin włoski, typu Norge, zajął się płomieniem na lotnisku Campino i spłonął doszczętnie. **N III wybudowany był na zamówienie Japonji** i przeznaczony dla marynarki japońskiej. Pożar powstał, jak przypuszczają eksperci, na skutek ulatniania się gazów.

+ **Samolot wojskowy**, transportowany z Płocka do Torunia, spłonął doszczętnie 16 b. m. o godzinie 3.30 na stacji Gostynia, w województwie warszawskiem. Przyczyny pożaru nie ustalono.

+ **Olbrzymi grad.** W powiecie artymowskim i okolicach na Ukrainie szalała burza gradowa, która zaczęła się gradem gęstym, który był tak wielki, że grudka lodu po roztopieniu dawała pół szklanki wody. **Grad zabił 1.500 owiec i zniszczył 7.000 dziesięcin zasiewów.** Skutkiem gradu i ulewy znaczna ilość bydła została zatopiona. Ulewa zniosła szereg domów i pozrywała mosty. Zginęło 26 osób.

+ **Fuzja banków, klęską dla pracowników.** Po długich pertraktacjach przychodzi do skutku **fuzja Anglobanku z bankiem „Kreditanstalt"** w **Wiedniu.** Na tej transakcji wyjdą najgorzej pracownicy „Anglobanku", którzy przeprowadzili likwidację. Z 1000 obecnych urzędników Anglobanku, zatrzyma Kreditanstalt tylko 100 do 150, reszta otrzyma odprawę, albo emeryturę.

+ **Hrabina na czele bandy złodziejskiej.** Z San Remo donoszą o uwięzieniu tam hrabiny **Fanny Belliano i jej dwóch kamerdynerów.** — Oskarżają ich o to, iż stali na czele bandy złodziejskiej, która systematycznie **okradała gości kąpielowych.** Hrabina, która mieszkała w willi Zirso, wypracowywała tam plany ograbiania gości kąpielowych, które to plany wykonywali następnie jej kamerdynerzy i ich wspólnicy.

Min. Kwiatkowski w Poznaniu.

Poznań, 19. 6. (PAT). Pan minister przemysłu i handlu **Kwiatkowski** zwiedził w czasie swego pobytu w Poznaniu fabrykę nawozów sztucznych i krochmalnię Tow. akc. Luban, fabrykę wagonów Cegielskiego, fabrykę mebli Nowakowskiego, fabrykę aeroplanów „Samolot“, **informując się wszędzie o stanie produkcji oraz o postulatach sfer przemysłowych.**

Po południu o godz. 13, p. minister wziął udział w śniadaniu, urządzonem przez sfery gospodarcze Poznania i wygłosił w odpowiedzi na powitanie

PRZEMÓWIENIE,

w którem powiedział m. in.:

„Uważam, że sanacja życia politycznego i społecznego w Polsce jest ściśle związana ze sanacją życia gospodarczego. Tej sanacji nie przeprowadzi sam rząd. Niema rakiej metody działania, by przez jej stosowanie można by uleczyć natychmiast nasz organizm gospodarczy. Wierze natomiast, że celu tego można dopiąć tylko przez **ściśle współdziałanie rządu ze społeczeństwem**, a przedewszystkiem z organizacjami gospodarczemi.

Idzie dziś o **wielki wysiłek całego narodu, o żmudną pracę; musimy sobie zadać to pytanie, ile ludzi w Polsce w stosunku do całej ludności pracuje produktywnie** i jaka jest ich produkcja na głowę ludności. Jeżeli w tych cyfrach zbliżymy się do cyfr, któremi rozporządza Europa zachodnia, wtedy **kwestja sanacji będzie uniezależniona od osób, wtedy każdy rząd będzie mógł wypełnić swe wielkie zadanie gospodarcze.**

Tylko codziennym wysiłkiem możemy zbudować **wszechstronnie pomyślność naszej Ojczyzny.** Zdaję sobie sprawę z tego, że **wielkość Polski i jej potęga pozostaje w najściślejszym związku z rozwojem i potęgą gospodarczą.**

O godz. 22-giej wyjechał p. minister do Tczewa i Gdyni.

—xoox—

Walka z nadużyciami w wojsku.

Warszawa, 19. 6. (PAT.) Przed kilku dniami pan minister spraw wojskowych zatwierdził wytyczne dla działalności korpusu kontrolerów na r. 1926, **kładąc główny nacisk na wzmożoną akcję mającą na celu wytępienie wszelkich nadużyć bedących wynikiem czy to złej woli czy niedołęstwa.** Pozatem wskazał p. minister jako zasadniczą dyrektywę dla oficerów korpusu kontrolerów wzgląd na obecną sytuację finansową Państwa, która wymaga urzeczywistnienia **wszelkich możliwych źródeł oszczędności.**

—xoxo—

Nauczyciele zostaną powołani na ćwiczenia wojsk.

Warszawa, 19. 6. (PAT). W bieżącym roku zostaną powołani na **8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe** w czasie od 5 lipca do 26 sierpnia **nauczyciele publicznych szkół powszechnych,** a to roczniki 1901, 1902, 1903 — zaliczeni do rezerwy na podstawie art. 11 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23 maja 1924, względnie na podstawie art. 70 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. **Karty powołania otrzymają ci nauczyciele z końcem czerwca b. r. od właściwych P. K. U. — Uchylanie się od odbycia wyszkolenia powoduje wcielenie do wojska stałego, niezależnie od odpowiedzialności karnej.**

—xoox—

Konflikt sowiecko-angielski zaostrza się.

Londyn, 19. 6. (PAT.) Jedenastu konserwatywnych członków Izby Gmin wniosło następującą rezolucję **Izba Gmin potępia działalność polityczną handlowych organizacji sowieckich i jest** zdania, że **układ handlowy z rządem sowieckim musi być przez rząd angielski unieważniony.**

—xoox—

Hindenburg ustąpi w razie przyjęcia ustawy o wywłaszczeniu b. panujących.

Berlin, 19. 6. (PAT.) Prasa tutejsza zastanawia się nad politycznemi następstwami ewentualnego przyjęcia wniosku o wywłaszczenie książąt i stwierdza, że w tym wypadku **kryzys** sięgający do najwyższych stanowisk Rzeszy byłby nieunikniony. Nie ulega bowiem wątpliwości, **że prezydent Hindenburg** ustawy **tej nie podpisze,** a ponieważ wedle konstytucji jest do tego obowiązany, **musiałby ustąpić.** Jakie konsekwencje wyciągnie z tego rząd Rzeszy, **który zajął stanowisko przeciw plebiscytowi** nie wiadomo.

—xoox—

Finansiści amerykańscy pracują nad stabilizacją waluty polskiej.

Gdańsk, 19. 6. (PAT). „Danz. N. Nachr.“ donoszą z kół **londyńskiej City,** że przedstawiciel nowojorskiego domu bankowego **Dillon Read et Comp.** prowadził w Londynie **rokowania w sprawie stabilizacji walut, a w szczególności waluty polskiej.** Rokowania te dotychczas nie doprowadziły do ostatecznego wyniku. Przedstawiciel nowojorskiego domu bankowego odjechał następnie w towarzystwie innych finansistów amerykańskich do Warszawy celem przeprowadzenia dalszych rokowań z tamtejszemi kołami. —

UKŁAD CELNY POLSKO-GDAŃSKI.

Gdańsk, 19. 6. (PAT.) Dnia 19 bm. podpisany został przez sen. Volkmana imieniem Gdańska i p. Rasińskiego imieniem Rzplitej Polskiej protokół dotyczący ceł wywozowych dla Gdańska na r. 1926/27.

Zadowalający przebieg rokowań handl. polsko-niemieckich.

Warszawa, 19. 6. (PAT.) Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się **konferencja międzyministerjalna w sprawie rokowań handlowych polsko - niemieckich.** Wzięli w niej udział przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu oraz rolnictwa. Dotychczasowy przebieg **rokowań polsko - niemieckich w Berlinie wydaje się być zadawalający.** W przyszłym tygodniu zakończona ma być szczegółowa dyskusja nad unormowaniem **stawek celnych** w ruchu pomiędzy Polską a Niemcami, omawiane być mają kwestje związane z kontyngentem towarów i tranzytem. W nadchodzący wtorek przybywa do Warszawy poseł polski w Berlinie **Olszowski** celem zapoznania się z ostatecznemi dyrektywami rządu, a na czwartek lub piątek przyszłego tygodnia zapowiedziano w Berlinie plenarne posiedzenie pełnomocników polskich i niemieckich i wówczas **zakończy się pierwsza faza rokowań.** Można przypuszczać, że o ile nie powstaną nieprzewidziane trudności to **traktat handlowy polsko - niemiecki podpisany zostanie w terminie do dwóch miesięcy.**

TAJEMNICZA WIZYTA U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, (Tel. wł.). Do gabinetu ministra spraw wojskowych, — **Marszałka Piłsudskiego,** wtargnęła o godzinie 4-tej po południu w tajemniczy sposób jakaś **kobieta,** licząca około 30 lat. Spostrzegł ją jeden z adjutantów Marszałka i wyprowadził z gabinetu. Na zapytanie, kim jest, poco przyszła i gdzie mieszka — **nie dała żadnej odpowiedzi.** Nie znaleziono też u niej przy rewizji żadnych dokumentów osobistych. Ponieważ nieznajoma robiła wrażenie osoby nienormalnej, oddano ją do urzędu zdrowia przy komisarjacie, celem zbadania lekarskiego.

UTWORZENIE WAŻNEJ PLACÓWKI POLSKIEJ NA BLISKIM WSCHODZIE.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 19 czerwca.

Wniesiona do Sejmu **ustawa o prowizorjum budżetowem** na trzeci kwartał r. b. zawiera w dziale ministerstwa spraw zagranicznych nową pozycję, mającą na celu otwarcie placówki dyplomatyczno - konsularnej w Kairze. Placówka ta ma doniosłe znaczenie dla ekspanzji polskiego życia gospodarczego na Wschód i z tego względu przypuszczalnie projektowana nowa pozycja budżetowa **nie spotka się z odmową Sejmu.**

MIN. MŁODZIANOWSKI U PANA PREZYDENTA RZPLITEJ.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 19 czerwca.

Prezydent Rzplitej przyjął dziś p. ministra spraw wewn. **Młodzianowskiego,** który złożył Mu wyczerpujące sprawozdanie o sytuacji wewnętrznej w kraju.

WYBÓR PREZYDENTA KRAKOWA.

Kraków, 19. 6. (AW). Dnia 19 b. m., na wieczornem posiedzeniu Rady miejskiej wybrany został prezydentem miasta inż. **Karol Rolle.** — Otrzymał on **80 głosów.** Sen. Adelman otrzymał 21 głosów, radca Witold Ostrowski 4 głosy.

Konferencja Małej Ententy.

Belgrad, 19. 6. (AW.) Ostatnie wiadomości otrzymywane z konferencji państw Małej Ententy wskazują na znaczne **odprężenie się sytuacji wytworzonej na konferencji.** Zarysowuje się już ewent. **plan porozumienia,** przyczem wiadomem jest, że **Jugosławja i Czechosłowacja przyjmą do wiadomości fakt zawarcia polsko - rumuńskiego układu obronnego.** Państwa M. Ententy już na obecnej konferencji ustalić mają **podstawy układów wojskowych,** jakie pozawierają pomiędzy sobą. **Układy te będą nosić charakter obronny.**

KONFERENCJE PREM. BARTLA.

Warszawa, 19. 6. (PAT.) Pan prezes Rady Ministrów prof. **Bartel** złożył wczoraj wizytę p. Marszałkowi Sejmu, z którym odbył **dłuższą konferencję.** Pozatem pan premjer przyjęty był na **krótkiej audjencji u Prezydenta Rzplitej** przedpołudniem a następnie po raz drugi na audjencji drugiej wieczorem. W godzinach popołudniowych przyjął pan premjer w Prezydjum Rady Ministrów posła **Chacińskiego.**

UCHWAŁY KLUBU PRACY.

Warszawa, 19. 6. (PAT.) Na posiedzeniu Klubu Pracy powzięto następującą rezolucję: Klub Pracy wypowiada się zasadniczo za projektem rządowym zmiany konstytucji wzmacniającym władzę Prez. Rzplitej i oświadcza, że głosować będzie za odesłaniem tego projektu do komisji.

STAN WYJĄTKOWY NA POMORZU ZNIESIONY.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 19 czerwca.

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 b. m. **o uchyleniu rozporządzenia o zawieszeniu praw obywatelskich na obszarze województwa pomorskiego.**

POSEŁ TURECKI ZŁOŻYŁ SWE LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 19 czerwca.

Dziś w południe poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Turcji p. **Yachja Kemal - bey** złożył P. Prezydentowi Rzplitej swe **listy uwierzytelniające** i przyjęty był na dłuższej **audjencji na Zamku.** Należy zaznaczyć, że jest to pierwsze oficjalne zetknięcie się P. Prezydenta **Mościckiego** z nowoakredytowanym posłem.

PRZED NOWYM ZAMACHEM STANU W PORTUGALJI.

Madryt, 19. 6. (AW.) Donoszą tu z Lizbony o **nowym zamachu szykującym się w Portugalji.** Pułk. Cabecades nie zrezygnował z ujęcia władzy w swe rece i będzie próbował usunąć obecnego dyktatora gen. **Gomeza Dacostę** od rządów w państwie. **W kraju nastrój niezdecydowany. Szanse płk. Cabecadesa mają być dość poważne.**

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= **Od dnia 19 b. m. do 1 września** warszawska giełda walutowa będzie nieczynna w każdą sobotę.

= **W Rzymie** zmarła greeka królowa wdowa Olga.

= **Wyniki wyborów w Karwinie.** Na 42 mandaty do Rady miejskiej w Karwinie, **stronnictwa polskie otrzymały 16 mandatów,** czeskie **12,** niemieckie 5, komuniści **9.**

KRONIKA.

CZERWIEC
20
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 4 po Z. Św. S. gr.-kat. N. D. Sosz.

Jutro: rzym.-kat. Alojzego, gr.-kat. Poned. Sosz.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 20 bm. o 3.30 pop. „Żołnierz Królowej Madagaskaru“. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 20 bm. o 7.30 wiecz. „Tosca“. Gośc. występ Hanny Walskiej i Adama Didura.

Poniedziałek 21 bm. „Papa się żeni“ Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Wtorek 22 bm. „Cyrulik Sewilski“ Gośc. występ Stanisława Tarnowskiego i debiut p. Anieli Szlemińskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 20 bm. „Jutro pogoda“. Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Poniedziałek 21 bm. „Orłow“ gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Wtorek 22 bm. „Gdybym chciała“. Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego i Julji Elsnerównej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 4-ej popoł. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej teatru iluzjonistycznego Uferiniego.

Niedziela o 7.30. Pożegnalny występ teatru iluzjonistycznego Uferiniego.

Poniedziałek 21 bm. „Dar poranka“. (Premjera).

Wtorek, o 7,30 „Dar poranka“.

Środa o 7.30 „Dar poranka“.

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Kiedy kobieta zdradza męża.
Chimera: „Przed bitwą“
Palace: „Księżniczka szynkowni“.
Lew: „3 Tygodnie Miłości“.
Kopernik: „Życie i Scena“.

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

— **Teatr Wielki** wystawia dziś wieczorem przepiękną operę G. Pucciniego „Tosca“, **z gościnnym udziałem wielkiego** artysty-śpiewaka, **Adama Didura.** Didur wystąpi w jednej z czołowych, niezwykle popisowych partyj — barona Scarpii — w której stwarza jedną ze swych najświetniejszych wstrząsających kreacyj, zarówno pod względem wokalnym, jak i aktorskim. Będzie to przedostatni występ znakomitego gościa. W tytułowej partji śpiewaczki Tosci — wystąpi jedna z najwybitniejszych śpiewaczek naszej opery, p. **Franciszka Platówna**, a partnerem jej będzie p. **Mann.**

Teatr Nowości powtarza dziś wieczorem fenamenalnie wesołą komedję-farsę amerykańską Hopwooda: „Jutro pogoda“, z gościnnym występem niezrównanego artysty, **Jerzego Leszczyńskiego.**

— **W poniedziałek** wieczorem Teatr Wielki powtarza przezabawną krotochwilę W. Rapackiego: **„Papa się żeni“**, z kapitalną kreacją Jerzego Leszczyńskiego w roli wirtuoza-donżuana Visconti'ego.

— **Teatr Nowości** daje czarującą operetkę: **„Orłow“**, z ostatnim gościnnym występem Heleny Miłowskiej.

— **Stanisław Tarnawski**, wybitny artysta-śpiewak wystąpi we wtorek wieczorem na scenie T. Wielkiego, w przepięknej operze komicznej G. Rossini'ego: **„Cyrulik Sewilski“** — w popisowej partji Don Basilia. W głównej partji Rozyny zadebiutuje młoda, utalentowana śpiewaczka p. Aniela **Szlemińska**, uczenica prof. **Zaremby.**

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

Mówią, że...

pomimo ciężkich przejść wojennych, które z miast polskich najbardziej Lwów dotknęły, miasto nasze stosunkowo dość widomie dźwiga się i nie chce zostać w tyle za innemi wielkiemi miastami Polski.

— — — — — — — — — —

jednak są jeszcze pewne sprawy, które uregulować powinno się natychmiast. Taką sprawą prócz fatalnych bruków i ogólnej czystości choćby tylko wśródmieściu, jest sprawa dojazdu do najpiękniejszego naszego parku Stryjskiego. Wszędzie w lecie ułatwia się publiczności dojazd do ogrodów, a już w pierwszym rzędzie takich, które położone są daleko i wysoko. U nas tramwaj kursuje tam tylko w czasie Targów Wschodnich. Obecnie w Pałacu Sztuki odbywają się piękne dnie wystawy sztuki plastycznej, które każdy powinien zobaczyć. Starsi jednak, niezamożni ludzie, nie mogąc zapłacić sobie dorożki, muszą zrezygnować z tego. Jest to podwójna szkoda: dla kulturalnego mieszkańca i dla urządzających te wystawy. Dlatego należałoby „puścić“ tramwaje na górę pod bramę wystawową. Miasto nie straci na tem, bo ruch będzie, a przyczyni się bardzo do wzmożenia frekwencji na wystawy. Koniecznie trzeba to zrobić!

rrr.

— **„Gdybym chciała...“**, komedja paryska P. Geraldy'ego i R. Spitzera, wznowiona będzie we wtorek wieczorem na scenie Teatru Nowości, z udziałem J. Leszczyńskiego w popisowej roli Filipa. Będzie to jeden z ostatnich występów tego znakomitego artysty. W głównej roli niewieściej Germeny, wystąpi artystka scen warszawskich p. Julja **Elsnerówna.**

— **Premjera „Daru poranka“.** Odkładana z powodu sukcesów Uferiniego premjera świetnej sztuki Forzana p.t. **„Dar poranka“** odbędzie się nareszcie w poniedziałek w Teatrze Małym. Sztukę wyreżyserowała bardzo starannie R. Bilińska-Czarnowska a główne role spoczywają w rękach uroczej naszej Łozińskiej i Balcerzaka. Ponadto w przedstawieniu bierze udział niemal cały personal Teatru Małego. Przypomnieć należy, że sztuka ta osiągnęła w światowych teatrach nieprawdopodobną ilość przedstawień a również w Warszawie cieszyła się olbrzymiem powodzeniem. Teatr Mały grać ją będzie tylko kilka razy gdyż już w przyszłym tygodniu rozpoczyna goscinne występy światowej sławy artysta **Aleksander Moissi**, występujący obecnie gościnnie w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Zapowiedź występów Moissiego jest prawdziwą sensacją artystyczną Lwowa.

— **Ceny zniżone** na popołudniowe przedstawienie Uferiniego w Teatrze Małym w niedzielę dadzą możność ujrzenia tych fenomenalnych eksperymentów najszerszej publiczności. Wieczorem nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tego teatru iluzjonistycznego.

— **Sprawozdanie z „Tygodnia Książki dla Kresów Wsch.“** Po ostatecznem z likwidowaniu w dniu 1 bm. zbiórki książek dla Kresów Wschodnich zorganizowanej przez Akadem. Związek Polskiej Młodzieży z Kresów Wsch. im. A. Mickiewicza podajemy wyniki jej do wiadomości publicznej. Ogółem **uzyskano ze zbiórki tomów 1760.** Z wyeliminowanych 1200 książek kompletnych **przekazano 200 do dyspozycji Ak. Koła T.S.L , 1000 wysłano do Zarządu Okręgowego Polskiej Macierzy Szkolnej w Równem na Wołyniu.** Książkami temi zasilone zostaną bibljoteki polskie założone i utrzymywane przez Macież na terenie pow. Rówieńskiego i Kostopolskiego.

— **X. Wystawa fotografji artystycznej** zbudziła w naszem mieście niezwykłe zainteresowanie — o czem świadczy liczna frekwencja i pokup dzieł artystów fotografów. Wystawa potrwa jeszcze tylko tydzień t.j. do 27 bm. Wystawa otwarta codziennie od 10—3.

Z targu.

Lwów, 20 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—1·60 zł., 1 kg. masła 4—5 zł. sera 1·20—1·40 zł.

Jaja: po 13 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 młodych 35—50 gr., cebuli starej 1 zł, wiązka młodej cebuli 5 gr. buraków 10—15 gr., wiązka marchewki 20 gr., kalarepa po 5—15 gr. główka, ogórki po 35—50 gr., sałata 5—15 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 1 — 3 zł., czereśni 80 gr 1·20 zł., 1 l. poziomek 1—1·50 zł. 1 l. agrestu 60 gr., 1 kg. truskawek 2·50—3 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr.

— **Osobiste.** Wojewoda lwowski, p. **Garapich**, powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Z Syndykatu Dziennikarzy we Lwowie.** Walne zgromadzenie członków odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 11-tej przedpołudniem w sali Kasyna i Koła Lit. Art. W razie braku kompletu odbędzie się drugie Walne zgromadzenie o godz. 12-tej w południe.

Posiedzenie Wydziału odbędzie się 20 bm. o godz. 10 przedpoł.

— **Po raz pierwszy w Polsce opera „Pajace“ na tle natury.** Dziś w niedzielę 20 czerwca o godz. 4-tej popoł. zespół opery lwowskiej odegra **na boisku Cytadela operę Leoncavalla „Pajace“** w wykonaniu najlepszych sił artystycznych wraz z zwiększonemi chórami i orkiestrą. Ceny miejsc od 1-go do 4-ch złotych. Dla uniknięcia tłoku, kasy biletowe na boisku będą czynne już od godziny 1-ej popołudniu.

— **Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego.** Ostatnie przedwakacyjne zebranie naukowe lwowskiego **oddziału Polskiego Tow. Biologicznego** odbędzie się **w poniedziałek, 21 b. m.**, o godz. 18-tej, w sali **Instytutu zoologicznego Uniwersytetu** (**ul.** Św. Mikołaja 4). Referaty z prac naukowych wygłoszą pp.: **Reisowa, Kędzierski, Ceypek i Kubikowski.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 20.30. Koncert instrumentalny.

Berlin (504). Godz. 20.30. Koncert popularny, po koncercie do pierwszej godziny w nocy ogłoszenie wyników rozstrzygnięcia ludowego.

Wrocław (418). Godz. 20.25. Koncert mandolinistów i gitarzystów.

Lipsk (452). Godz. 20.15. Koncert cytrowy.

Praga (368). 19.00. „Polski żyd“ opera w dwu akt. Weissa.

Rzym (425). Godz. 21.10. Wyjątki z opery „Bal maskowy“ Verdiego.

Berno szw. (435). Godz. 20.00. Koncert na harfę i skrzypce.

Wiedeń (531). Godz. 20.00. „Tanhäuser“ opera w trzech odsk. Wagnera.

Budapeszt (560). Godz. 20.30. Koncert trojga cudownych dzieci.

Najnowsze lampki dwusiatkowe Philipsa A 241 dla akumulatorów dwuvoltowych, lampki Philipsa głośnikowe B 105 dla baterji suchych l. 5 voltowych oraz lampki głośnikowe C 509 o bardzo wielkiej emisji do nabycia stale na składzie w formie KINOFOT“, Lwów, ulica Trzeciego Maja 11a.

Co się stało w mieście?

— **Pożar w Rzęśnie Ruskiej.** — W Rzęśnie Ruskiej dzieci w czasie zabawy spowodowały pożar w zagrodzie gospodarza Michała **Bicha.** Pastwą płomieni padły wszystkie zabudowania wraz z inwentarzem.

Szkarlatyna.

Lwów, 20 czerwca.

Fizykat miasta Lwowa komunikuje: **Szkarlatyna** (płonica) zaczyna się bólem i zaczerwienieniem gardła, oraz wymiotami, przebiega zwykle z wysoką gorączką i wybitną wysypką skórną. W kilka dni po ustaniu gorączki zaczyna skóra się łuszczyć zwłaszcza na dłoniach i stopach. Wysypka może brakować: występuje wówczas tylko zaczerwienie gardła. W przebiegu płonicy mogą się zdarzyć komplikacje jak ropienie ucha, zapalenie nerek, ropienie gruczołów i t. p.

Szkarlatyna jest chorobą bardzo zaraźliwą; przenosi się z chorego na otoczenie przez wydzieliny z nosa, gardła lub łusek skórnych. Jeżeli gdzie dziecko zachoruje na podejrzaną wysypkę należy przedewszystkiem **zawiadomić Fizykat** o podejrzanem zachorowaniu, który przysyła bezpłatnie lekarza, a ten zbada chorobę i w razie uzasadnionego podejrzenia o płonicę zarządzi odosobnienie chorego, zanim tenże zdoła swe otoczenie zakazić i zarządzi bezpłatne oczyszczenie zakażonych przedmiotów (dezynfekcję).

Za zaniechanie doniesienia tego przewiduje ustawa **dotkliwe kary pieniężne i karę aresztu** a obowiązani są do doniesienia nie tylko lekarze, lecz i głowa rodziny.

Z dzieckiem podejrzanem o szkarlatynę nie chodzić do lekarza lub ambulatorjum — lekarz odwiedzi bezpłatnie dziecko w domu — trzeba go jedynie wezwać przez Fizykat.

Mleko podawane dzieciom jeżeli przynoszą je z domu, gdzie leży chory na szkarlatynę, może zakazić dzieci zdrowe. Dlatego zawiadamia Fizykat dzienniki o wsiach podmiejskich nawiedzonych epidemją szkarlatyny **z zastrzeżeniem przed kupowaniem zakażonego mleka.**

Mleko zakażone niczem nie różni się od mleka zdrowego i rozpoznać się nieda, bezpieczniej zatem mleka z tych okolic wcale nie kupować. W czasie epidemji najbezpieczniej dawać dzieciom jedynie **mleko z aprowizacji miejskiej**, które sprzedawanem jest tylko po spasteryzowaniu tj. po zabiciu wszelkich a więc ewentualnie, też płonicznych zarazków. Ostatni wykaz Starostwa lwowskiego stwierdza płonicę **w Mikłaszowie, Ostrowie, Piaskach Weinbergen, Kulparkowie Wsi, w Zamarstynowie, Zniesieniu, Hołosku, Czyszkach, Kieparowie i w Lewandówce.**

Kurjer ekonomiczny.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja przez cały dzień zniżkowa, przy słabych obrotach, tylko w dolarach. Dolar przez dzień spadł o 12 do 15 punktów.

Dolary amerykańskie 10.25 — 10.28; dolary kanadyjskie 10.15 — 10.20.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

W ciągu całego tygodnia panowała tendencja przeważnie utrzymana przejściowo tylko dla żyta i jęczmienia lekko zwyżkowa. Z początkiem tygodnia wskutek utrudnionego dowozu z powodu opadów atmosferycznych ilość transakcyj była stale mała, następnie sytuacja uległa poprawie i na targu ziemiopłodów zapanował znowu ruch ożywiony. W dużem zaofiarowaniu była pszenica, a podaż przewyższała znacznie popyt. Silny popyt za żytem spowodował lekkie podrożenie towaru, zwłaszcza, że zaofiarowanie okazało się niewystarczające. Dla celów eksportu zakupywano jęczmień i owies, przyczem podaż tylko w owsie zaspokoiła zapotrzebowanie. W mniejszym stopniu interesowano się również w celach eksportowych grochem i fasolą doborową. Ogólny obrót wynosił kilkaset ton, przy ożywionem usposobieniu.

ZAKUP 60.000 WAGONÓW WĘGLA DLA Z. S. S. R.

Pomiędzy Przedstawicielstwem Handlowem Z. S. S. R. w Warszawie, a Górnośląskim Związkiem Górnictwa i Hutnictwa, dobiegają pomyślnie końca rokowania w sprawie zakupu dla Rosji **600.000 ton węgla**. Wykonanie całego zamówienia nastąpi w **ciągu 5 - 6 miesięcy, od** dnia podpisania umowy, co jest spodziewane w ciągu najbliższych dni.

* **Kryzys a giełda w Rosji.** **Ekonomiczeskaja Żizn“**, stwierdza znaczne **zmniejszenie** w maju **obrotów giełdy petersburskiej,** które wyniosły 33 milj. rubli, podczas gdy w kwietniu cyfra ich dosięgła 54 miljonów. Zjawisko to przypisać należy głodowi towarowemu i przesileniu pieniężnemu.

NĘDZA LEKARZY WE WIEDNIU.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Dzienniki tutejsze przed zbliżającą się maturą dzwonią na alarm i przestrzegają młodzież przed zapisywaniem się na medycynę, gdyż nędza lekarzy szczególnie we Wiedniu coraz większa. Na 1,800.000 mieszkańców posiada Wiedeń obecnie 4100 lekarzy t. j. jednego lekarza na 400 mieszkańców.

Liczba zapisanych na Uniwersytet we Wiedniu medyków wynosi około 9000 (oprócz tego są wydziały medyczne w Insbruku i Gracu.)

Honorarjum lekarskie za wizytę u urzędnika państwowego wynosi **1 do 2 szylingów.**

—oo—

Z kraju.

× **Chleb i mąka potaniały w Warszawie.** Od 18 b. m. obniżoną została cena mąki żytniej 50 proc. z 64 gr. na 60 gr., a cena chleba sitkowego w sprzedaży detalicznej z 43 na 42 gr.

× **Katastrofa skutkiem zerwania się balkonu.** W Neapolu 16 b. m. zerwał się balkon 4 piętra, w chwili, gdy znajdował się na nim przywódca faszystów Padosani z kilkunastu przyjaciółmi. Skutkiem zawalenia się balkonu, zabitych zostało 8 osób, a ciężko rannych 7.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Walne zgromadzenie Kolegjum Sędziów Lekkoatletycznych. Dnia 28 czerwca o godz. 7 wieczorem w I. gimnazjum przy ul. Kubali 4, odbędzie się walne **zgromadzenie Kollegjum Sędziów Lekkoatletycznych.** W razie niedostatecznego kompletu walne zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później. — Ze względu na ważne sprawy, jakie mają być omówione uprasza się p. sędziów o jaknajliczniejsze przybycie.

MECZ DWU NAJLEPSZYCH BIEGACZY ŚWIATA.

W dniach **1 i 2 lipca** b. r. olimpijski stadjon w **Sztokholmie,** podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, będzie miejscem **spotkania się Widego z Nurmim.**

Obaj startują na przestrzeni 1 mili angielskiej i 3 klm. Następnie **Wide „zrewizytuje“ Nurmiego** we Finlandji, gdzie będzie startował w rodzinnem mieście Nurmiego, **Abo.**

Edwin **Wide** jest obecnie we formie. Ostatnio w Malmie na kiepskiej bieżni **na 1.500 mtr.** osiągnął doskonały czas **3 min. 59.5 sek.** Nurmi przechodzi obecnie okres niedyspozycji.

MISTRZOSTWA TENNISOWE FRANCJI.

W grze podwójnej o mistrzostwo tennisowe Francji para **Cochet i Brugnon** pokonała **braci Kożeluchów 3:6, 6:4, 6:2, 1:6 i 6:4** po zaciętej walce, a faworyci **Lacoste i Borotra ulegli Amerykanom Richardsowi i Kinseyowi** 7:9, 11:9, 6:3, 3:6 i 5:7 po niewidzianej jeszcze zażartej wprost grze. **Lenglen zdobyła mistrzostwo,** zwyciężając we finale Browne (Am.) **6:0 i 6:1.**

Związkowy kurs instruktorski wychowania fizycznego odbędzie się w Starym Sączu od 7 lipca do 17 sierpnia b. r. Uczestnicy winni się zgłosić w Starym Sączu 6 lipca **br.** Zgłoszenia imienne należy kierować bezpośrednio na ręce kierownika kursu Włodzimierza Świątkiewicza, Lwów, ul. Poniatowskiego Nr. 11. Zgłoszenia na kurs będą przyjmowane do 20 bm. Każdy uczestnik po przyjęciu go na kurs, co następuje po egzaminie sprawności, winien złożyć na ręce kierowika kursu część kosztów utrzymania w wysokości 90 zł. Wszelkie inne wydatki oraz uzupełnienie kosztów wyżywienia pokrywa przewodnictwo Związku.

MIEJSKI TEATR WIELKI
Początek przedstawień o godz. 7·30
Niedziela 20 czerwca 1926.
Gościnny występ H Walskiej i A. Didura.
„TOSCA“
opera w 4 aktach J. Verdiego.
—oo—
TEATR NOWOŚCI.
Początek o godz. 7·30.
Niedziela 20 czerwca 1926.
Gościnny występ Jerzego Leszczyńskiego
„Jutro Pogoda“
komedja w 3-ch aktach A Hopwooda..
—oo—

ŻĄDAJCIE PIWA TOW. AKC. BROWARÓW „BERGSZLOS“

Reprezentacja Rzeźnicka 14 Telefon 7-92.

ROLNICY!!!

WSZELKIE NAWOZY SZTUCZNE

NA SEZON JESIENNY

NA BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH DOSTARCZAJĄ POŁĄCZONE ODDZIAŁY HANDLOWE BANKU ZIEMIAN S. A. i BANKU ROLNICZEGO S. A.

ŻĄDAJCIE OFERT! ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

BANK ROLNICZY S. A.

WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA L. 20.

TELEFON 1–31, 32–11, 21–29. 2098

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, **poprawki.** Lekcje we **Lwowie** lub **w Zimnej Wodzie.** Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 3–5.

SZENKLÓWNA. Piekarska 44. Kurs kwalifikacyjny, ewentualnie także maturalny od 12. lipca. Znakomite przerobienie programów ministerjalnych. Około 1400 aprobowanych. 2065

DARMO prawie wyucza stenografji wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie.

Posady i prace.

DŁUGOLETNI solicytator adwokacko-notarjalny zdolny maszynista, rutynowany tabularzysta spadkowiec, poszukuje natychmiast posady, Józef Łuczka, Delatyn. 1906

EGZAMINOWANA masażystka poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.“ pod „Masażystka“. 2099

PRAWNIK ukończony poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia: Admin. „Kurjera Lw.“ pod „Prawnik“ 2126

Kupno i sprzedaż.

PRZECIW włamaniu chroni zamek „Pläcko“ Kościuszki 18, tel. 30—02. 1986

Cytra koncertowa okazyjnie do sprzedania. Wiadomość cukiernia Owoca Plac Bilczewskiego Lwów. 2116

FORTEPIAN, pianino kupię zaraz. Płacę gotówką. Hanak, Pańska 21. Telefon 35-45. 2122

W KROŚNIE tanio do nabycia **kamienica** w rynku, jednopiętrowa, o dwóch sklepach, z ogródkiem i **parcela budowlana** w śródmieściu, o dwóch frontach, powierzchni 553 sążni Bliższe informacje u adwokata dra Woźniaka w Krośnie. 1972

WIŚNIE hiszpańskie, wyborne posyłam w 5 kilogramowych koszykach franko za zaliczką 12 zł. — A. Wenkert, eksport owoców Zaleszczyki. 2159

Mieszkania.

POKÓJ balkonowy elegancki umeblowany dla 1 lub 2 osób z całem wykwintnem utrzymaniem do wynajęcia (fortepian, łazienki) Zgłoszenia Romanowicza 5 III p. drzwi 8.

NA RATY! Tanio i solidnie **NA RATY!**

wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące: odnawiania, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle

DOMINIK WUCHOWICZ

architekta — konc. budowniczy

LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17

Kosztorysy bezpłatnie. 2136

Mandolina włoska, koncertowa, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia ul. Tarnowskiego 20/II drzwi 10 od 1-3 popoł. 2112

PARYSKI INSTYTUT KOSMETYCZNY

„EUREKA“

Lwów, Bourlarda 4. 2068

zaopatrzywszy się w najnowsze i najlepsze środki kosmetyczne poleca swoim klijenkom ażeby zaopatrzyły się w nie obecnie, gdyż zakład będzie zamknięty przez czas wakacyjny.

NA RATY. NA RATY.

Gramofony walizkowe, szafkowe, elektryczne i tubowe

jakoteż wielki wybór płyt kraj. zagr. i żydowskich kantora Rosenblatta po zł. 550 po cenach konkurencyjnych poleca firma

„ECHO“ Lwów, Sykstuska l. 24.

Odsprzedawcom specjalny rabat.

NA RATY. NA RATY.

Rowery, maszyny do szycia, artykuły sportowe oraz rowery używane

poleca firma

„ECHO“ Lwów, Sykstuska l. 24.

Baczność na firmę. 2105

Różne.

MALUJĘ suknie, szale nawet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyuczam nawet w jednym dniu. Zyblikiewicza 49. II. p. wprost. 2043

RYMANÓW-ZDROJ (pomocny szczególnie dla dzieci). Pierwszorzędny pensjonat „Pod Matką Boską“ Pauliny Strzałkowskiej. Pokój z obfitem i smacznem utrzymaniem: dla 1 osoby i 7-9 zł., dla 2 osób 13-16 zł., dla 3 osób 19-22 zł. Dzieci do 5 lat połowę. 2041

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

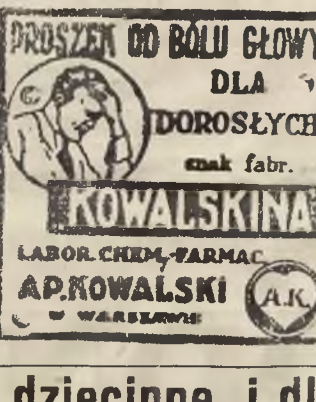
WYJADĘ z osobą chorą na letnisko w charakterze pomocnej, lub na wieś jako zdolna krawczyni. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Zdolna“. 2133

„Kistrynówka“

Pensjonat dla młodzieży obojga płci otwarty będzie przez lipiec i sierpień koło Kosowa. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja zakładu naukowego im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16 telefon 14—36. 2137

Popierajcie cele TSL.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

Wózki dziecinne i dla lalek

we wszystkich gatunkach poleca po konkurencyjnych cenach 2107

Torten - Kołłątaja 3.

Na raty! 2106 Na raty!

Łóżka kuchenne od 12 zł., materace drucianne od 25 zł., skrzynkowe, siatkowe od 40 zł. Wieszadła metalowe à 20 zł.

Poleca wytwórnia łóżek metalowych

Gródecka 41. w podwórzu.

Willę o 6-10 lub zwyż jasnych pokojach zaraz do objęcia poszukuję

dla swego znajomego. Inni pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia pod „Willa 444“ do Administr. „Kurjera Lwowskiego“. 2124

Propozycja nadzwyczajna!



Przeznaczenie! Światowej sławy psycho-grafolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Świt“ (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Ewigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Lwowskiego“, analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12-1. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25. Gabinet redaktora. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu. 2115

Dzierżawa

z powodów familijnych do odstąpienia. 2108

Folwark, w okolicy Lwowa

około 650 morgów, łąk osobno ok. 100 morgów, budynki murowane, zasiewy uskutecznione, inwentarz martwy i żywy i t. p. Zgłoszenia pod: „Dzierżawa 444“ do Admin. „Kurjera Lwowskiego“.

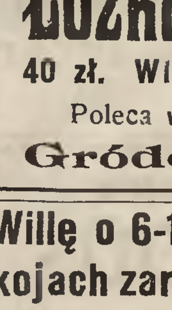
Najtaniej:

Żarówki radjowe Philips, Tungsram

Sprzedaje Firma

Oświetlenie Elektryczne

Lwów, Jagiellońska 11. 2131



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny wypróbowany środek usuwający

BEZPOWROTNIE POT i NIEMIŁĄ WOŃ z RĄK, NÓG i PACH

Labor. Chem. Farm.

„AP. KOWALSKI“

Warszawa-Miodowa 5

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.